

Neutralność sieci w USA pod znakiem zapytania

11 kwietnia 2011

STANY ZJEDNOCZONE. Amerykańska Izba Reprezentantów dała wyraz swojemu sprzeciwowi wobec planów Federalnej Komisji ds. Komunikacji (FCC) by wprowadzić w życie zasady neutralności sieci, które powstrzymałyby dostawców internetu przed celowym spowalnianiem lub blokowaniem sieci.

Decyzję, by zablokować grudniowe zarządzenie Komisji odnośnie neutralności sieci, przyjęto głosami 240 do 179. Dalsze losy regulacji leżą w rękach Senatu i Prezydenta Obamy, który namawia do zawetowania decyzji Izby Reprezentantów.

W grudniu Komisja przegłosowała nałożenie zasad neutralności na firmy internetowe, które używają telefonów lub kablowych łączy by zapewnić szerokopasmowy internet. Większą swobodę zapewniono firmom oferującym bezprzewodowy dostęp do internetu, pozwalając im na blokowanie aktywności internetowych, w razie gdyby zagrażały one przeciążeniu sieci.

Krytyków neutralności sieci ucieszyła decyzja Izby Reprezentantów. Ich zdaniem wolny rynek sam wyreguluje wszelkie naruszenia (typu spowalnianie czy blokowanie. Samej Komisji zarzucają, że nie ma uprawnień do regulowania internetu.

Firma Verizon, jeden z ważniejszych amerykańskich dostawców internetu i przeciwnik neutralności sieci, chciała wszcząć postępowanie w celu zablokowania zarządzenia Komisji jeszcze w styczniu, lecz jej wniosek został odrzucony z powodu wniesienia go przed oficjalną publikacją decyzji w federalnym rejestrze. Firma planuje ponownie wystąpić na drogę sądową.

Aktywiści internetowi oraz osoby związane z biznesem optują za regulacjami związanymi z neutralnością sieci, ponieważ mogą

one powstrzymać dostawców internetu takich jak Verizon Communications Inc., AT&T Inc. czy Comcast Corp. przed działaniami dyskryminującymi określone strony internetowe.

Podziel się na:

Opracowanie: Olamus

Na podstawie: articles.boston.com

Źródło: [OSnews](#)